Rok VII

Nr. 66

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski" wraz z dodatkami „Rolnik", „Anioł Stróż", „Ognisko Domowe" i „Dodatkiem niedzielnym". — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, wtorek 22 marca 1927 r

Orędzia biskupów polskich.

Do wiernych w Polsce.

Już kilkakrotnie w czasach ostatnich, zarówno w listach pasterskich, jak i na zjazdach katolickich ostrzegaliśmy przed niebezpieczeństwami, grożącemi dziś kościołowi i Polsce.

W przeszłorocznych zjazdach katolickich wezwano katolików do szeregowania się ku obronie rodziny chrześcijańskiej zagrożonej projektami ustawodawczemi, godzącemi w podwaliny rodzin przez śluby cywilne i rozwody.

Padły też ostrzeżenia przed szerzącą się w Polsce agitacją masonerji, która, wiążąc swych członków posłuszeństwem dla ludzi obcych, nieraz interesom Polski wrogich, zagraża nietylko kościołowi, lecz i państwu.

Na wspólnych konferencjach naszych, zarówno dawniej odbytych, jak i obecnie omawialiśmy, oprócz spraw, związanych z konkordatem, przedewszystkiem niebezpieczeństwa, grożące religji i kościołowi w Polsce. Niebezpieczeństwa te są znane, projektowany zamach na sakrament małżeństwa, uzuchwalenie się publiczne, a bezkarne w zepsuciu obyczajów, w rozpasaniu w tańcach i publicznych widowiskach, nai grywających się z wymagań przyzwoitości i poczucia moralnego, w sprzedawaniu i wystawianiu na widok publiczny wydawnictw pornograficznych, dalej uderzanie pewnej części prasy na religję i kościół, szerzenie się sekciarstwa, dzięki poparciu wpływowych czynników. Ostrzegaliśmy i ostrzegamy, że przez to wszystko otwiera się w Polsce naoścież wrota dla anarchji moralnej i komunizmu.

Nieustannie i jednomyślnie cały episkopat polski ostrzega o niepokojącym stanie duchowym w Polsce, który się tak ściśle i bezpośrednio łączy ze zdrowiem duchowem i przyszłością narodu i Ojczyzny.

Nie ustaje też episkopat w nawoływaniu usilnem do szeregowania się katolików ku obronie najdroższych ideałów.

Żywimy nadzieję, że głos nasz w tych chwilach donosłych usłyszany i wysłuchany będzie.

Tuszymy to sobie tembardziej, bo z radością stwierdzamy, jak coraz wyraźniej i coraz ściślej ujawnia się w społeczeństwo zbawienna świadomość, że dzisiaj w naszem rozbiciu zjednoczenie może się dokonać na tych zasadach moralnych, które głosi kościół Chrystusowy.

Dziś już nawet całe odłamy społeczeństwa otwarcie i publicznie stwierdzają, że jedynie nauką Chrystusa jest źródłem i jedynym skutecznym środkiem przeciw rozprzężeniu i bolszewizmowi.

Jakkolwiek sami stoimy ponad partjami to jednak oceniamy w pełni ten zdrowy odruch w życiu publicznem.

Błogosławimy tym szlachetnym poczynaniom i wysiłkom by wyjść nareszcie z nieszczęsnej połowiczności, by otwarcie i publicznie wyznać Chrystusa, by pod Jego sztandarem jednoczyć się w służbie Bogu i Ojczyzny.

Wiadomości z Polski i ze świata.

Minister rolnictwa i dóbr państwowych Niezabytowski zwiedził 16 i 17 Toruń i Bydgoszcz oraz nie które nadleśnictwa.

Nieścisłości mini terjalne. Na komisji budżetowej zaszedł dziwny wypadek. Mianowicie uniwersytety Poznański i Krakowski zwróciły się do Ministerstwa Oświaty o kredyty na budowę instytutów chemicznego i anatomicznego. Minister Dobrucki listownie odpowiedział uniwersytetom, że przedłożył w budżecie na ten cel 30 miljonów złotych, a komisja budżetowa kwotę tą odrzuciła. Wobec powyższego poseł Rymar, przewodniczący komisji budżetowej, stwierdził, że rząd nie przedkładał żadnego wniosku o kredyty na powyższe, jedynie w budżecie figurowało 2 miljony złotych na rozbudowę, którą to pozycję komisja podwoiła t. j. podniosła do 4 miljonów złotych.

Strejk w Łodzi na ukończeniu.

Obie strony zgodziły się na wyrok rozjemczy rządu. — Trzeba było zrobić miejsca. Sejm domaga się sanacji. 2 lipca koronacja M. B. Ostrobramskiej. Mussolini zamordowany? — Przed upadkiem Szanghaju.

Wznowienie pracy w Łodzi w poniedziałek. „Gazeta Warszawska Poranna" w artykule: Prezent imieniowy, zwróciła uwagę na to, że socjaliści, którzy brali czynny udział w przewrocie majowym, teraz na imieniny p. premjera Piłsudskiego jako prezent dali strajk w Łodzi, który w sobotę miał się zamienić w strejk generalny.

Ponadto strejk piekarzy w Łodzi pogorszył się na wszystkie piekarnie zarówno polskie jak i żydowskie. Miasto zostało już bez chleba, który prawdopodobnie będzie zwożony do miasta z zewnątrz. Policja łódzka w związku z incydentem przy agitowaniu strejku aresztowała szereg członkow komisji strejkowej.

„Łodzianin" też istotnie doniósł o proklamowaniu strejku generalnego. Jednakże strejk generalny widocznie się nie udał, gdyż w godzinach popołudniowych odbyły się konferencje władz naczelnych strajkujących i w wyniku dyskusji postanowiono przyjąć arbitraż (orzeczenie rozjemcze) rządowy.

Jednym z warunków przyjęcia arbitrażu rządowego jest postulat ze strony strajkujących, aby arbitraż objął n'etylko robotników fizycznych, ale i majstrów oraz pracowników umysłowych.

Przemysłowcy po dłuższych deliberjach również zgodzili się na arbitraż Rządu.

Wobec takiego stanu rzeczy, fabryki włókienicze w Łodzi ruszą z dniem 21 bm.

Robotnicy wskutek strejku stracili dotąd 6 miljonów zł.

Nominacje imieninowe, dla tego zwolnić było trzeba emerytur. Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych zawiera nominacje 20 generałów i 50 pułkowników.

Gen. Sosnkowski został zwolniony ze stanowiska dowódcy O. K. Poznań i mianowany inspektorem armji. Dowódcą O. K. Poznań został mianowany gen, Kazimierz Dzierżanowski.

Ostatnia nominacja jest o tyle znamienna, że pomija gen. Małachowskiego, twórcę przewrotu majowego w Łodzi. Gen. Małachowski spodziewał się podobno tej nominacji.

Nominacje te zaopatruje „Słowo Pomorskie" taką uwagą: Nie dziwimy się teraz wcale usprzednim masowym zwolnieniom generałów i wyższych oficerów Można wyrazić obawę że przy dalszej takiej produkcji zbraknie oficerów niższych szarż. Ciekawą rzeczą będzie też posłuchać głosów ludności, która będzie płaciła pensje emerytalne i pensje dla nowomianowanych wyższych oficerów.

Sejmowa komisja pięciu pod przewodnictwem posła Rymara postanowiła od rządu i N. I K. (Naczelnej Izby Kontrolnej) sprawozdania z wykonania 74 uchwał, powziętych przez Sejm przy dyskusji nad zeszłorocznem sprawozdaniem Izby.

Koronacja Matki Boskiej Ostrobramskiej. Na podstawie otrzymania z Watykanu dekretu o koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, arcybiskup Jałbrzykowski ustalił dzień koronacji na 2. 7 br. W dniu tym odbędzie się w Wilnie zjazd księży biskupów z całej Polski, jak również przybędą do Wilna liczne pielgrzymki. W uroczystościach weźmie udział p Prezydent Rzeczypospolitej i członkowie Rządu.

Prezydent Francji Doumergue uda się 16 maja do Londynu.

Pogłoski o zamordowaniu Mussoliniego. W godzinach po poł. pewne sfery poczęły natarczywie lansować pogłoskę, iż Mussolini padł ofiarą skrytobójczego mordu.

Przedstawiciel ambasady włoskiej w Paryżu, zaprzecza tym gogłoskom. W innych źródłach nie można było ustalić autentyczności pogłoski.

Przełamanie frontu armji północnej pod Szanghajem. Z Chin donoszą, iż w Nankingu doszło do zażartych walk ulicznych, które wywiązały się na skutek próby przejścia kilku tysięcy żołnierzy armji północnej do wojsk kantońskich. Na ulicach urządzono barykady a również z domów strzelano.

Pod Szanghajem front armji północnej został przełamany. Oddziały pobitej armji cofają się w popłochu. W samym Szanghaju pobite wojska zbuntowały się, wskutek czego doszło do zaburzeń. Szanghaj w chwili obecnej jest ze wszech stron odcięty. Z upadkiem Szanghaju liczą się dziś w poniedziałek.



PROF. WINDAU

Po długich doświadczeniach udało się prof. Windau wynaleźć skuteczny środek przeciwko angielskiej chorobie. Środek ten polega na mieszaninie tranu, oraz roślinnych i zwierzęcych tłuszczów.

Manifestacja francusko-polska. Posłowie polscy bawiący we Francji na wycieczce przyjęci zostali w Paryżu przez prezydenta senatu Doumera oraz przez wspólne komisje dla spraw zagranicznych. Podczas powitania między innymi mówcami polskiemi i francuskiemi Franklin Bouillou przewodniczący komisji spraw zagr. zaznaczył że nie należy w kwestjach polityki zagranicznej ograniczać się do zwykłych oświadczeń i protestów i zbytnio ufać pokojowym oświadczeniom niektórych stronnictw niemieckich. Ostatnio wojna dała w tej mierze smutne doświadczenia. Faktem jest obecnie niezaprzeczalnym dążenie Niemiec do rewizji granic. Wobec tego należy zdaniem mówcy trwać przy polityce, która stworzyła niezruszone podwaliny pokoju. Polityka ta polega na utrzymaniu silnego stanowiska Polski i Francji, co jedynie może zapewnić pokój.

Kredyty dla inwalidów.

Ministerstwo Skarbu przystąpiło do zrealizowania pomocy kredytowej dla inwalidów wojennych dla wykonania uzyskanych koncesji monopolowych. Fundusz przeznaczony na ten cel w kwocie 500 000 zł administrowany będzie przez Państwowy Bank Rolny, a rozdziałem jego zajmie się specjalny komitet.

Podania o udzielenie pożyczek z powyższego funduszu na uruchomienie i rozwój koncesji monopolowych udzielonych inwalidom wojennym, wnosić należy do Państwowego Banku Rolnego, wydział funduszu administracyjnego Warszawa ul. Jasna 1.

Bilans handlowy za luty.

Bilans handlowy za luty wykazuje: przywóz 112 000 000 zł, wywóz 116 400 000. Wobec tego nadwyżka wynosi 4 400 000 zł.

RADJO.

Radjostacja w Poznaniu. Budowa stacji poznańskiej idzie również w szybkiem tempie. Obecny stan robót przedstawia się następująco: na ukończeniu są 2 anteny wysokości około 60 metrów. Budynek, w którym będzie się mieściła aparatura nadawcza jest już na ukończeniu, pozostało tylko wewnętrzne otynkowanie oraz roboty malarskie. Aparatura nadawcza znajduje się już w komplecie w Poznaniu. Próbne audycje spodziewane są w drugiej połowie marca b. r.

Bank Polski płacił

dnia 19 marca 1927 r.

Dolar	8.89 zł.
Funt szterling	43,36 zł.
100 guld. gd.	172,40 zł.
100 rmk.	211,38 zł.
Franki szwajc.	171,89 zł.

Poznańska targowica miejska.

Urzęd. not. cen Komisji Targowej

z dnia 19 marca 27.

1. Stadniki: gatunek I. 000—000 zł, II. 138—140 zł, III. 120—126 zł, IV. 96—100 zł.
2. Owce: gatunek I. 126—130 zł, II. 114—120 zł, III. 96 –110 zł.
3. Cielęta: gatunek I 000—000 zł, II. 134—140 zł, III. 120—126 zł, IV. 106—110 zł. V. 90—100
4. Swinie: gatunek I. 000—000 zł, II. 206—208 zł. III. 200—202 zł, IV. 192—196 zł, V. 182—188 zł. Maciory 160—190 zł.
   Jałówki i krowy: I. 000—000, II. 144—150, III. 136
5. —138, IV. 118—122, V. 70—100 zł

25-lecie Zjednoczenia Zawod. Polskiego.

Jak już w ostatnim numerze „Dziennika" donosiliśmy, na piątkowem zebraniu miejscowej filji Zjedn. Zaw. Polsk. m. i. omawiano i obchód 25 lecia istnienia Z. Z. P. Zebranie które nacechowane było **charakterem wybitnie narodowym** dało dowód na jak słusznych i **patrjotycznych zasadach stoi robotnik pomorski** a z nim i Zjed. Zaw. Polskie. Wszyscy mówcy jak pp. Skierawski, Artuch, Muzioł i Kowalewski nietylko że podkreślali hasło „Bóg i Ojczyzna". lecz i stanęli w obronie sfer gospodarczych państwa naszego zaznaczając, **że nie terrorem lecz współpracą wzajemną kapitału z robotnikiem polskim powinniśmy dojść do rozkwitu państwa naszego,** do czego dąży też niewątpliwie robotnik zorganizowany w Z. Z. P. Dość ostro krytykowano Związki klasowe (socjalistyczne i komunistyczne) które terrorem dążą do ruiny gospodarczej naszego Państwa.

Dzięki harmonijnej współpracy robotników i rzemieślników wszystkich zawodów, czuwających nad ich potrzebami materjalnemi, nie zapomniano o potrzebach religijnych i narodowych, powstały dzieła, które świadczą o sprężystości i zasługach Związku.

W dn. 9 listopada ub. r. minęło 24 lata od założenia Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, tak, że z dniem tym wstąpiła organizacja Z. Z. P. w okres roku jubileuszowego, który się kończy 9 listopada 1927 r. Jest to ogrom pracy tej najstarszej organizacji robotniczej, która niepotrzebuje dekorować się cudzemi piórkami — jak to czynili pepeesi — dekorując się piórkami międzynarodówki amsterdamskiej, bo sami żadnej pracy za sobą nie mają.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie powstało na wychództwie niem., hen zdala od Ojczyzny, gdzie robotnicy polscy, przebywający w wielkiej liczbie więcej się kupili w szeregi, niż to się działo w Ojczyźnie. Równocześnie założono w Poznaniu „Polski Związek Zawodowy", a już 12 lat wcześniej, bo 1889 r. Wzajemną Pomoc na G. Śląsku, Związki te trzy połączyły się w 1909 roku w „Zjednoczenie Zawodowe Polskie".

Jubileusz 25 lecia Związku Rob. Rzem. Z. Z. P. dawniej Polski Związek Zawodowy obchodzić się będzie 22 maja br. w Poznaniu.

Z okazji tej i przy filji chojnickiej powstał komitet który zajmie się organizowaniem obchodu 25 letniej rocznicy Związku Zaw. Bliższe szczegóły podamy później.

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 21. marca 1927 r.

Dziś. Benedykt op. Eulogi d. m.
21. 3. 27. Słońca wschód 5.37 zachód 17.48
Księżyc wschód 20.8 zachód 8.27

— **Bibljoteka tow, Czytelni Ludowych,** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta co dziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Wiosna.** Z dniem dzisiejszym t. j. 21. marca rozpoczyna się według roku kalendarzowego początek wiosny. Łagodne powietrze nawskroś wiosenne które już od Matki Boskiej Gromnicznej panuje, wyzyskuje publiczność na odkurzenie swych miejskich płuc. Wczorajszej niedzieli poprostu fale ludzkie płynęły poza feryferje miasta by szeroką piersią wchłaniać zdrową i przeczystą atmosferę wiejską. Wszędzie radosny gwar i śmiechy — wszędzie wiosna.

— **Nietylko abonować lecz i werbować.** Listowi przyjmują abonament tak kwartalny jak i miesięczny od 15 do 25 bm.

Niechaj nietylko wszyscy dotychczasowi abonenci odnowią przedpłatę, ale niechaj postarają się także o pozyskanie nowych abonentów dla pisma coraz większą cieszącego się poczytnością w całej b. dzielnicy pruskiej.

— **Z targu** Na targu w dniu sobotnym płacono za wieprzowinę 1,50—1,60 zł. skopowinę 1,00—1,20 zł. cielęcinę 1,00—1,20 zł. wołowinę 1,20 zł. mięso siekane 1,60 zł. Masło 2,60—80 zł. jaja 1,50—180 zł. Ryby: liny 1,40 za ft. szczupaki 1,50, okonie 60 gr. Warzywo: kapusta 30—gr. sztukę marchew 10—15 gr. za pączek, cebula 20 gr. za litr.

— **Komisarjat P. P. w Chojnicach będzie zlikwidowany.** Jak się dowiadujemy komisarjat Policji Państwowej mieszczący się przy Rynku z dniem 31. b. m, ulegnie likwidacji. W mieście naszem pozostaje wskutek tego tylko posterunek Pol. Państw. W związku z tem przeniesienie p. asp. Kurka, kierow. komis, stanie się aktualnem.

— **Dowcip szofera. — Z miast na dworzec — zawiózł go do Nowej Ameryki.** Jeden z szoferów taksówek stojących na rynku pozwolił sobie wczorajszego wieczoru na dość niegrzeczny dowcip. Otóż wioząc pewnego obywatela z miasta na dworzec umyślnie lub też z dowcipu zawiózł go zamiast na dworzec do Nowej Ameryki i tam go odstawił na — pole. Pasażer ów spóźniwszy się przez to do pociągu o zajściu tem doniósł policji. Podobne dowcipy szoferskie należy napiętnować z całą stanowczością, bowiem powodują one często wielkie nieprzyjemności dla pasażera. Sprawą tą powinna zająć się policja a winnego należałoby pociągnąć do surowej odpowiedzialności karnej.

— **Ulepszenie komunikacji kolejowej.** Na skutek wniosku tut. Magistratu zaprowadziła Dyrekcja Kolei Państw. w Gdańsku udogodnienie w rozkładzie jazdy kolejowej, a mianowicie od dnia 15. maja br. wagon III. kl. biegnący z Chojnic do Tczewa w pociągu 912, odchodzący z Chojnic o 7,40 będzie po wracał do Chojnic pociągiem 911 o godz. 3,58.

Udogodnienie to umożliwi podróżującym z Tczewa i Gdańska powrot do Chojnic w późniejszej porze nocnej względnie porannej.

— **Pożyczki dla rolników.** Na wczorajszem zebraniu Kółka rolniczego głównym tematem obrad był podział pożyczek dla członków Koła chojnickiego. Walne zebranie Koła odbędzie się w niedługiem czasie.

— **Kronika policyjna.** Za bezprawne noszenie broni przytrzymano i osadzono w areszcie pianistę Gleinerta Br. z Gdańska. Za nielegalne przekroczenie granicy państw., odstawiono do tut. sądu Kamińskiego Piotra bez stałego miejsca zamieszkania i Fürstenberga z Wąbrzeźna.

— **Nowe znaczki pocztowe.** Ministerstwo Poczt. i Telegrafów wprowadziło w obieg nowe znaczki pocztowe opłaty wartości 20 gr. Rysunek tych znaczków o wymiarze 26x21 mm. przedstawia na tle tarczy z orłami podobiznę Marszałka Józefa Piłsudskiego. Kolor znaczków czerwony. Znajdujące się w obiegu 20 groszowe znaczki pocztowe poprzednich edycyj są nadal ważne.

— **Zakup bydła** na ubój przez I Baon Strzelców w Chojnicach. I. Baon Strzelców stacjonowany w Chojnicach, kupuje wszelkiego rodzaju bydło i płaci gotówką według cen rynkowych.

— **Żyranci nie będą odpowiadać za weksle grzecznościowe.** W najbliższym już czasie Sąd Najwyższy wyda decyzję w sprawie t. zw. weksli grzecznościowych i ustali, czy żyranci odpowiadają za tego rodzaju zobowiązania. Orzecznictwo niższych instancji sądowych było w tej sprawie rozbieżne. W sferach prywatnych przeważa opinja, że sąd najwyższy będzie interpelował art. 16 ustawy wekslowej w tym sensie, iż w wypadkach, gdy posiadacz weksla wiedział o grzecznościowym stosunku żyranta do wystawcy, pretensja jego nie może być przez sąd uznaną.

— **Kwesta na rzecz budowy ochronki Sióstr Serafitek Podgórz—Toruń.** Reskryptem z dnia 22. 2 br. zezwolił Pan Wojewoda Pomorski Przełożonej Sióstr Serafitek Podgórz-Toruń na urządzenie kwesty publicznej na obszarze Województwa Pomorskiego w czasie od 1. 3 27 r. do 1. 10 28 na rzecz budowy ochronki

— **Podrożenie octu.** Związek Fabrykantów Octu w Polsce komunikuje, że z powodu podrożenia spirytusu, przeznaczonego do wyrobu octu naturalnego o 92,3 proc. t. j. z 65 zł na 125 zł. za 1 hl., producenci octu naturalnego zmuszeni byli podwyższyć dotychczasowe ceny octu o ca. 25 proc. Należy zaznaczyć, że ocet jest u nas produkowany wyłącznie ze spirytusem.

— **Podatek gruntowy już jest płatny.** Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych przypomina, że termin płatności I. raty podatku gruntowego państwowego za rok 1927. upłynął w dniu 15 marca b. r. Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych zależności skarbowych z dnia 17. maja 1926 r. wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 3 od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnemi i karami za zwłokę

Z POWIATU.

— **Zmiany w zarządach gminnych.** Z mocy § 84 ustęp IV ordynacji wiejskiej z dnia 3 lipca 1891 zamianono pp. Izydora Elszkowskiego na I ławnika, Pawła Pańskiego na II ławnika, Janinę Jożwikową na zast. ławnika gminy Sławęcin, p. Jana Dykiera z Dzięgla komisarycznym sołtysem gminy Zielona Chocina, pp. Konrada Kroplewskiego na I ławnika, Jana Jaździewskiego na zast. ławnika gminy Charzykowy, p. Franciszka Wirkusa kom. sołtysem gminy Luboń, pp. Wincentego Skwierawskiego, na sołtysa na przeciąg lat sześć, Ignacego Brzeskiego na I. ławnika, Jana Lipińskiego na II. ławnika gminy Orlik, pp. Pawła

---

JÓZEF KORZENIOWSKI.

SPEKULANT

12)

— Klaruniu droga! ty wiesz, że ja cię kocham nad życie; i że więcej niczego nie pragnę, jak twojego szczęścia.

— O! wiem, wiem, mamo droga! — odpowiedziała panna Klara, całując ręce matki ze łzami.

— Otóż dlatego żądam abyś była ze mną otwartą szczerą, bo we mnie masz najlepszą i najbliższą przyjaciółkę. Nie ganię ja zupełnie twojej skłonności. Pan August zdaje się mieć wiele zalet. Jest skromny, rosądny, nie unosi się bez potrzeby nie nadskakuje nie w porę, owszem, ma pewną zimną powagę, która mi się wcale podoba. Przytem ma dużo wiadomości, wiele widział, zna świat, i w obejściu się jest bardzo przyjemny i miły.

— Nieprawdaż? droga mamo! — rzekła panna Klara, której oczy zaiskrzyły się na te pochwały kochanka.

— Wszystko to przyznaję mu chętnie — dodała chorążyna. — Ale tego nie dość, moje życie! Chciałabym z gruntu znać duszę i serce człowieka, któremubym odważyła się oddać taki skarb, jakim ty dla mnie jesteś.

— O! on musi być pełen szlachetności — rzekła panna Klara.

— Kto to wie? moja droga! Żeby się o tem przekonać trzeba czasu, potrzeba bacznego i wprawnego oka. Inaczej teraz egzaminować go będę; i bądź pewna, że ucho matki dosłyszy pewnie, jeżeli w sercu jego brzmi jaka fałszywa struna. Zaufasz-że mi zupełnie?

— O moja mamo; któżby tobie nie ufał?

— Jeszcze jest jedna ważna okoliczność, moje dziecię, dla której radzę ci trzymać swe serduszko na wodzy. Pan August ma ledwie dwakroć majątku, jeżeli ma i tyle, a ty będziesz miała miljon. Gdyby to odemnie tylko zależało, nie zważałabym pewnie na tak wielką różnicę: bo wiem dobrze, że szczęście nie w pieniądzach; ale znasz swego ojca, Klaruniu!

— Ach! droga mamo! — rzekła panna Klara, zakrywając twarz obiema rękami — ten to nieszczęśliwy miljon najwięcej mię przeraża.

— Otóż uważaj, jak nam ostróżnie postępować potrzeba. Wszakże nie trać zupełnie nadziei. Jeżeli się przekonam, że pan August wart ciebie, masz we mnie wiernego przymierzeńca, i znajdziemi środki przekonać papę.

— O mamo! o aniele mój opiekuńczy! — zawołała biedna dziewczyna w uniesieniu i rzuciła się do nóg matce, całując je i zanosząc się od płaczu. Łzy się kręciły w oczach chorążyny; pomyślała jednak, westchnąwszy: biedne dziecko! jak głęboko obraz jego musiał utkwić w jej sercu! a jak wiele jeszcze wątpliwości, jak wiele przeszkód! Potem dodała, podnosząc córkę i trzymając jej rękę:

— Więc przyrzekasz mi, Klaruniu, że we wszystkiem będziesz powolną memu kierunkowi?

— Mamo! przyrzekam ci — o! nie! to mało! ja ci przysięgam na ten święty obraz Matki Boskiej, że we wszystkiem będę ci posłuszną: boś ty dobra jak anioł i kochasz mię więcej, niżelim ja warta.

Matka i córka długo leżały we wzajemnem objęciu. Płakały obie; ale z oczu matki płynęły łzy miłości i dumy macierzyńskiej, a z oczu córki łzy szczęścia i niewysłowionych nadziei.

V.

Przeszło parę tygodni od powrotu chorążyny do domu. Pan chorąży był już dobrze przygotowany przez żonę do uprzejmego przyjęcia pana Augusta, a jednak pan August nie przyjeżdżał. Nie mogła pojąć panna Klara takiej cierpliwości w kochaniu; i przypisując jego nieobecność jakiemu przypadkowi lub chorobie, nie sypiała, martwiła się i zbladła wyraźnie.

Zwykle w takich ważnych wypadkach, jakim jest ukończenie edukacji tak bogatej dziedziczki i powrót jej pod dach rodzicielski, goście nie opuszczają domu, który doczekał się nareszcie tak stanowczej epoki. Sąsiedzie i sąsiadki, dalsi i bliżsi, odwiedzają go często, winszują rodzicom, przypatrują się pannie i roznoszą wokoło owoce swoich spostrzeżeń. Jedna z tych wizyt uspokoiła pannę Klarę o stanie zdrowia pana Augusta; ale z drugiej strony napełniła jej serce wielkim, chociaż chwilowym bolem. Szczególnie chorążyna przestraszyła się i zmartwiła serjo i na dłużej.

Między gośćmi zebranymi jednego dnia w salonie był krewny chorążyny, który ją nazywał ciocią i dosyć interesował. Muszę o nim powiedzieć słów kilka więcej, bo mnie także interesuje, z pewnych powodów, które czytelnicy znajdą bardzo naturalnemi, gdy się rozwinie dalej jego charakter i usposobienie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Empla z Niwów komisarycznym sołtysem gminy Niwy, Franciszka Lipińskiego na I. ławnika, Augustyna Kanenberga na II ławnika gminy Niwy, p. Jana Doroszyńskiego z Kurczego na sługę gminnego gminy Kurcze, p. Jana Rafińskiego z Czapiewic na sługę gminnego, gminy Czapiewice, p. Jana Bruskiego z Wiela na sługę gminnego gminy Wiele.

Z POMORZA.

Swiecie. (t) (Nieudana wyprawa) Przemysłowiec p. Szczepański wróciwszy wieczorem do swego mieszkania zauważył w przyległym biurze jakieś szmery. Wszedłszy do biura został przez jednego z napastników napadnięty i ciężkim narzędziem uderzony w głowę tak silnie, że zalany został krwią. Pomimo tego zdobył się na tyle sił, że walczył z napastnikiem a nawet powalił go na ziemię. Jednakże ten ostatni wyrwał się i zbiegł. Śledztwo w toku.

Gniezno. (t) (Rzadka uroczystość rodzinna). W ubiegłym tygodniu obchodził obywatel tutejszy p. Szczepan Grochocki wraz z żoną diamentowe gody małżeńskie. W uroczystości kościelnej wzięli udział liczni wierni. Podczas uroczystości rodzinnej składano jubilatom życzenia, do których i redakcja nasza się dołącza życząc jeszcze długich i szczęśliwych lat pożycia małżeńskiego.

(t) **Łaszewo.** (Wyprawa po 40 ctr. kartofli.) Blacharz Henryk W. lat 25 i Alojzy K. z Bydgoszczy udali się wozami do Łaszewa celem kradzieży kartofli na tut. majątku. Wszystko udało im się gładko. W drodze powrotnej do Bydgoszczy przy wjeździe do miasta zatrzymani zostali przez policję która odebrała im 40 ctr. kartofli. Ptaszków tych osadzono w areszcie.

Drzycim. (t) (Kradzież w plebanji.) Onegdaj wieczorem złodzieje włamali się do piwnicy w tut. plebanji, skąd skradli znaczną ilość butelek wina, przeznaczonego dla celów kościelnych. Złodzieje również już w piwnicy się pokrzepili, wypróżniwszy kilka butelek. Po złodziejach niema śladu.

Skórcz. (Parcelacja majątku.) Dawno oczekiwane pomiary parcelowanego majątku Ryżowła pod Skórczem rozpoczęły się. Podzielono ostatnie 300 morgów, pozostałe z dawnej resztówki, pomiędzy około 50 nabywców większych i mniejszych parcel. Niejeden bezrobotny otrzyma dawno oczekiwany kawałek ogródka na domowy użytek, a małorolny kilka morgów na powiększenie dotychczasowego gospodarstwa.

Skarszewy. (Wygaśnięcie pryszczycy.) Pryszczyca wśród bydła p. Dahlmanna z Skarszew wygasła.

Osie. (Zk) (Nowinki z Osia. Dnia 17. bm. po poł. przybył tutdaj samochodem z Bydgoszczy p. min. Dóbr Państwowych z Warszawy. Zatrzymawszy się przez chwilę na tut. Nadleśnictwie, przy którem brama i wchód do budynku odpowiednio były udekorowane, odjechał do nadleśnictwa Ciepczyny, leżące w stronę Tuchol. Celem przyjazdu p. ministra jest zwiedzenie terenów lasu uszkodzonych przez sówkę chojnówkę.

— Pewien obywatel tutejszy pożyczył niedawno jakiemuś młodzieńcowi, synowi poważnego obywatela z okolicy 250 zł, który w zastaw dał swój rower. Niedługo miał go ów człowiek w izbie, bowiem na drugi dzień zjawił się komornik sądowy i obłożył rower aresztem, zabierając go z sobą. Sprawa ta niezawodnie skończy się przed sądem.

Z POZNANSKIEGO.

Bygoszcz. (Dziennik Bydgoski skazany za obrazę sądu.) Jak donosi „Gaz. Byd.“ władze sądowe wytoczyły „Dziennikowi Bydgoskiemu“ proces karny, który zakończył się przedwczoraj skazaniem redaktora odpowiedzialnego tego pisma na sześć tygodni więzienia za wystąpek zniewagi Sądu.

Poznań. (60 lecie pracy drukarskiej.) Pan Józef Brykczyński obchodzi w przyszłych dniach 60 letnią pracę zawodową i 50-lecie okresu zatrudnienia w jednej i tej samej drukarni.

Z DALSZYCH STRON.

Radomsk. (Znikł od ołtarza.) W ostatnią niedzielę karnawału miał odbyć się ślub młodej pary w kościele parafjalnym. Cały orszak był już zgromadzony pod chórem w oczekiwaniu swej kolejki do ołtarza. — W tem pan młody niepostrzeżenie wyszedł z orszaku i więcej nie wrócił. Zrozpaczona panna młoda wraz z orszakiem w spazmach i płaczu powróciła do domu, przeto zaproszeni goście jedli i pili przy dźwiękach kapeli wiejskiej zaś niedoszłemu „mężowi“ wytoczono proces o zawód małżeński.

Czytajcie Dziennik Pomorski

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Wielkie zaniepokojenie w świecie politycznym wywołały włoskie insynuacje o rzekomych przygotowaniach jugosłowiańskich do wkroczenia do Albanji. Sprawą tą zajmowały się rządy angielski i francuski a także niemiecki (ponieważ minister Stresemann jest po ostatnim zjeździe Rady Ligi Narodów jej przewodniczącym) i toczą się rokowania nad tem, czy nie należy zwołać w tej sprawie ponownej konferencji.

Gazety a zwłaszcza francuskie ostro zaczepiają rząd włoski i Mussoliniego, na którego spada odpowiedzialność za ewentualną wojnę.

Szanghaj zajęty przez Kantończyków. Jak donoszą niemieckie biura radjowe, został dziś Szanghaj zajęty przez wojska kantońskie. Dowódca wojsk szantuńskich schronił się w dzielnicy francuskiej. Upadek Szanghaju spowodowało zajęcie przez Kantończyków Nankingu i Sunschan.

Walki wśród Kantończyków. W mieście Kiukanie przyszło przy wkroczeniu dowódcy Kantończyków gen. Czankajczaka pomiędzy zwolennikami tegoż a zwolennikami rosyjskiego delegata w Chinach Borodina, czyli wyraźnymi bolszewikami do krwawego starcia: Po obu stronach jest wielka liczba rannych i zabitych. Generał Czankajczek ogłosił stan wojenny.

Wielki pożar spowodowany eksplozją zniszczył fabrykę w mieście Murr. 2 osoby straciły życie, 5 robotników zasypanych zostało przez płonącą ścianę i odniosło ciężkie rany.

Zaburzenie w Berlinie. Na dworcu Berlin Lichtenfelde przyszło pomiędzy 800 nacjonalistycznymi socjalistami a 400 komunistami do krwawego starcia, które stłumiła policja, również przez obie strony walczące atakowana. Mnóstwo rannych, 25 osób przyaresztowano.

W Paryżu odbył się wspaniały obchód 100 letniej rocznicy śmierci wielkiego muzyka Beethovena.

O pożyczkę zagraniczną. Agencja Wschodnia donosi: Po przybyciu do kraju delegatów rządu polskiego pp. dr. Młynarskiego i prof Krzyżanowskiego, zostaną podjęte rokowania w sprawie pożyczki dla Polski w Stanach Zjednoczonych. Rokowania toczyć się będą w Warszawie, dokąd przybędzie przedstawiciel firmy Morgana, oraz w Londynie i w Paryżu. O ileby rokowania przeciągnęły się, nastąpi ponowny wyjazd delegacji do Ameryki (nowy koszt!) W kołach zbliżonych do rządu żywią nadzieję, że do czerwca rokowania zostaną ukończone. Pożyczka zostanie zużyta na cele państwowe, stabilizacji waluty, ruch budowlany, koleje jak również potrzeby przemysłu i inne gałęzie naszego życia gospodarczego.

Nowa sekta w Polsce Na Rusi podkarpackiej powstała nowa sekta t. zw. milenistów. Twórcą nowej sekty jest niejaki Stefan Dobrzyński, który usiłuje założyć w Użogrodzie gminę religijną i przystąpić do wydawania własnego pisma.

W rocznicy plebiscytu śląskiego. 17 bm. zjednoczone niemieckie związki ojczyźniane Niemczech poświęciły demonstracyjnym pochodem rocznicę plebiscytu górnośląskiego. Prez. Hindenburg nadesłał pismo usprawiedliwiające swoją nieobecność. Min. spraw wewn. i gospodarki Rzeszy wysłały również swych przedstawicieli. Prałat Ulitzka w przemówieniu podkreślił, że Górny Śląsk wydarty przemocą Niemcom, pozostał nadal krajem niemieckim. Zadaniem Niemiec jest dążyć do tego, aby kraj ten powrócił do Niemiec. Musimy utorować ku temu drogę i starać się o to, aby współziomkowie nasi na Górnym Śląsku zachowali miłość do ojczyzny.

W niedzielę odbyły się polskie manifestacje plebiscytowe na polskim G. Śląsku, w którym wzięli udział także ministrowie polscy.

200 000 osób na pogrzebie prezydenta Łotwy. Podczas uroczystości pogrzebowych prezyd. Czakste w d. 18 bm. zdarzyło się kilkadziesiąt wypadków zasłabnięć wśród publiczności i uczestników pochodu, oraz jeden wypadek śmiertelny. Inspektor szkolny, biorący udział w delegacji pedagogicznej, zmarł na anewryzm serca, podczas pochodu. Liczba uczestników w pogrzebie wynosiła 200000 osób.

Huragan w Arkensas w Ameryce północej zniszczył około 700 domów. Niektóre miejscowości zostały zupełnie zburzone W Greenforest (zielony las) 25 osób zostało zabitych.

Spowodu zbrodni w Cofeywille (Ameryka) popełnionej przez murzynów na dziewczynie białej usiłował tłum białych w liczbie 1000 osób wdostać się do więzienia i murzynów ubić. Ponieważ policja wzbraniała dostępu, więc przyszło do starcia, w czasie którego liczne osoby zostały ranne.

Z GORNEGO SLĄSKA.

Katowice. (Kanał Śląsk—Bałtyk.) Odbyła się tu konferencja przedstawicieli województwa śląskiego i pomorskiego dla omówienia sprawy budowy kanału węglowego Śląsk—Bałtyk. Linja kanału będzie krótsza o 330 klm. od linji Wisły. Kanał węglowy może być budowany w ciągu 8 miu lat, podczas gdy regulacja Wisły pociągnie się około 90 lat i będzie wymagała nakładu przynajmniej 30 miljonów zł.

ROZMAITOSCI.

Wstrząsająca tragedja dwojga zakochanych. Onegdaj Zamość stał się terenem wstrząsającej tragedji, która rozegrała się na tle młodzieńczej miłości 17-letniego ucznia do 18 letniej pensjonarki.

On — Kazimierz Szperelski, syn niezamożnych rodziców poznał przed pewnym czasem Alfredę Ciuraczkiewiczównę, ośłemnastoletnią córkę obywatela z Hrubieszowa. Miłość i uroda dziewczęcia sprawiły to, że Szperelski pokochał ją szczerze, a i pensjonarka nie pozostała obojętna na efekt młodzieńczy. Mimo młodego wieku, postanowili się pobrać i wolę swoją wyjawili rodzicom, ci jednak — kategorycznie sprzeciwili się zamiarowi młodych.

Miłość nie ma tam granic, to też zakochany uczeń onegdajszej nocy porwał Ciuraczkiewiczównę i uciekł z nią razem do Zamościa. Tu, w obawie, aby ich nie schwytano — udali się młodzi do kaplicy przy cmentarzu prawosławnym.

O świcie — postanowili odebrać sobie życie.

Ciuraczkiewiczówna sięgnęła po buteleczkę kwasu siarczanego, którą miała przy sobie, wychyliła ją i padła w boleściach na ziemię. Sperelski nie mogąc patrzeć na jej mękę — udusił ją rękami, sam zaś, jakby w obłędzie pobiegł na dworzec kolejowy, szukał śmierci pod kołami pociągu. Na szczęście — wywiadowcy policyjni czuwali na stacji i mieli na oku chłopca. Zatrzymano go i odstawiono do sędziego śledczego.

Handlarze dziewcząt na Węgrzech. W Miskolcz (Węgry) odkryto skandaliczne szczegóły uprawiania na wielką skalę handlu żywym towarem. Kierownik państwow. urzędu pośrednictwa pracy, dr. Ferencz Szikszay został uwięziony pod zarzutem, że zgłaszające się do niego bezrobotne, poszukujące pracy kobiety — znieważał a następnie odstawiał do różnych przybytków „zabawy“. Pomocni w tem niecnem rzemiośle byli mu podwładni w liczbie siedmiu. Policja stwierdziła, że ofiarą niegodziwców padło ogółem 17 dziewcząt. Szikszay był osobistością bardzo znaną w kołach towarzyskich miasta Miskolcz, to też aresztowanie jego zrobiło ogromne wrażenie.

Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się dopiero w środę dnia 30 marca br.

Zarząd.

Baczność Stow. Młodzieży. W czwartek dnia 24 marca o godz. 7,30 zbiórka na dziedzińcu szkolnym, poczem wymarsz do koszar Stawienie się wszystkich druhów pożądane. Naczelnik.

Tow. śpiewu „Lutnia“. Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek 21. bm. w lokalu p. Kaletty o godz. 8 wiecz. Z względu na ważne obrady, komplet pożądany. Zarząd

Związek Drużyn Konduktorskich zwołuje dnia 21 bm. o godz. 18,30 w lokalu p. Smeji (ul. Dworcowa) miesięczne zebranie. O liczny udział członków prosi Zarząd

Liga Katolicka. W środę d. 23 bm. o godz. 8 wieczorem w auli szkoły powsz. walne zebranie Ligi Katolickiej parafji chojnickiej. Referat wygłosi ks. wikary Borzyszkowski p. t. „Obecni wrogowie kościoła katolickiego“. O liczny udział prosi

Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski
Druk em i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

Dnia 18 marca 1927 r. o godzinie 9 wiecz. zasnął w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy, nigdy nie zapomniany mąż, nasz dobry ojciec, teść, dziadek i wujek

ś. p.

Maciej Szamocki

w 76 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 marca br. w kościele parafjalnym w Raciążu o godzinie 10 przed południem, o czem donosi wszystkim krewnym i znajomym ciężko strapiona

żona, dzieci i rodzina.

Stobno, w marcu 1927 r.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. 663

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na miesiąc kwiecień

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną z opłatą pocztową razem **2,54 złotych**

.... dnia 1926

Imię i nazwisko ....

miejscowość ....

ulica ....

pokwitowanie poczty ....

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na II. kwartał

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 3 miesięczną z opłatą pocztową razem **7,62 złotych**

.... dnia 1926

Imię i nazwisko ....

miejscowość ....

ulica ....

pokwitowanie poczty ....